

# GŁOS KUTNOWSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V)

CZWARTEK 10 LISTOPADA 1949 ROKU

Nr 308 (1233)

## Sejm wita Marszałka Rokosowskiego

### Wzruszające owacje całej Izby na cześć wielkiego Polaka

ucznia sławnej szkoły stalinowskiej - wspaniałego pogromcy wojsk hitlerowskich na 69 posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego w dniu 8 listopada rb

WARSZAWA (PAP). — W NIEZWYKLE UROCZYSTYM NASTROJU ROZPOCZĘŁO SIĘ 69 POSIEDZENIE SEJMU USTAWODAWCZEGO R. P. W DNIU 8 LISTOPADA r.b. Już na długo przed otwarciem posiedzenia wypełniły się ławy poselskie, łoża prasy krajowej i zagranicznej, jak również galeria dla publiczności.

Na posiedzenie przybył rząd in corpore — z premierem Cyrankiewiczem i wicepremierami — Mincem i Korzyckim na czele.

W łoży dyplomatyczne zajęły miejsce ambasador ZSRR — Lebediew oraz ambasadorowie i posłowie krajów demokracji ludowej.

W chwili, gdy marszałek Kowalski otwierał posiedzenie, na salę obrad przybył Prezydent Rzeczypospolitej Bolesław Bierut w towarzystwie Marszałków Polski — Rokosowskiego i Zymierskiego. Izba zgłuszyła przybyłym długotrwałą, serdeczną owację. Posłowie, stojąc, burza oklasków witali Prezydenta Bolesława Bieruta, Marszałka Rokosowskiego, bohatera spod Stalingradu, Kurska i Szczecina — oraz Marszałka Zymierskiego, zasłużonego organizatora Wojska Polskiego.

Głos zabrał marszałek Sejmu, Władysław Kowalski:

„Witam serdecznie, przybyłego na dzisiejsze obrady Sejmu, Prezydenta Rzeczypospolitej, ob. Bolesława Bieruta.

Witam również serdecznie, obecnego na sali obrad Sejmu Ustawodawczego, znakomitego naszego rodaka, świętego dowódcę zwycięskiej Armii Czerwonej, a obecnie Marszałka Polski i ministra obrony narodowej Rzeczypospolitej Polskiej — ob. Rokosowskiego.

Powrót jego do Polski umożliwiony został dzięki wspaniałomyślnej, szczerzej życzliwej pomocy radzieckiego dla narodu polskiego. Wychowany w twardej, a zarazem wspaniałej, stalinowskiej szkole, wraca Marszałek Konstancy Rokosowski do Polski, aby jej służył swoim wielkim wojskowym doświadczeniem.

Niemal po każdym zdaniu przemówienia powitalnego marszałka Kowalskiego, Izba wybuchła burzą nie milknących oklasków. Posłowie stojąc manifestują swoje gorące uczucia dla bohatera i zwycięzcy armii hitlerowskich, a obecnie Marszałka Polski i ministra obrony narodowej.

Marszałek Kowalski podaje następne do wiadomości Izby treść listu, jaki otrzymał od prezesa Rady Ministrów w sprawie odwołania ob. Michała Zymierskiego, Marszałka Polski, na własną prośbę ze stanowiska ministra obrony narodowej i równocześnie mianowania ministrem obrony narodowej ob. Konstancja Rokosowskiego — Marszałka Polski.

W imieniu klubów poselskich PZPR, SL, PSL, SD, SP i klubu Społ.-Katoickiego głos zabiera przewodniczący

## Orły wracają do swych gniazd

Przez szklany pulap sejmowej sali obrad sęczy się blade światło jesiennego dnia, rozdzierane raz po raz błyskiem filmowych reflektorów. Skupione i wzruszone twarze posłów i całej licznie zebranej publiczności zwracają się w jednym kierunku: tam gdzie w łoży, obok Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta i Marszałka Michała Zymierskiego zasiadł nowomianowany Marszałek Polski i minister obrony narodowej, Konstancy Rokosowski.

Grzmiącym oklasków powitali zebrani pojawienie się na sali sejmowej Marszałka Rokosowskiego — legendarnego zwycięzcy spod Stalingradu i wyzwoliciela Warszawy, Lublina, Gdańska, Gdyni, Szczecina...

A teraz wszystkie oczy wpatrują się w niego z radosną wiarą. Szeroka błękitna wstęga „Wirtuti Militari” przepasuje mundur. Ponad licznymi orderami i dwiema niewielkimi złotymi gwiazdkami oznaczają, że Konstancy Rokosowski został dwukrotnie nagrodzony tytułem „Bohatera Związku Radzieckiego”.

Dzięki przyjaźni Polski i ZSRR — wraca dziś ten znakomity dowódca do Polski, aby jej służył wielkim doświadczeniem. Mielśmy i dawniej bohaterów takich, jak: Kościuszko, Bem, Dąbrowski, którzy sławę polskiej walki o wolność nieśli daleko po świecie. Do końca jednak było ich losem nieść tę wolność po całej ziemi — tylko ojczyznę swojej wrócić wolności nie mogli.

Po zastosowaniu skróconego postępowania formalnego, Izba w trzech czytaniach uchwaliła, kwalifikowaną większością głosów, ustawę konstytucyjną o zmianie ustawy konstytucyjnej z dnia 19 lutego 1947 r.

W związku z wnioskiem Rady Państwa w sprawie uzupełnienia składu Rady Państwa, marszałek Sejmu proponuje uzupełnienie porządku nowym punktem.

### Wniosek Rady Państwa

Wniosek Rady Państwa brzmi, jak następuje:

„Sejm Ustawodawczy raczy uzupełnić skład Rady Państwa przez powołanie na jej członka ob. Michała Zymierskiego, Marszałka Polski”.

Izba wyraziła zgodę na uzupełnienie porządku dziennego i w głosowaniu jednogłośnie uzupełniła skład Rady Państwa, przez powołanie na jej członka ob. Michała Zymierskiego, Marszałka Polski.

Sejm spontaniczną owacją dał wyraz swego uznania dla zasług Marszałka Zymierskiego w organizowaniu Wojska Polskiego.

Po krótkiej przerwie Sejm przystąpił do następnych punktów porządku dziennego i w pierwszym czytaniu odesłał do odpowiednich komisji 5 rządowych projektów ustaw:

o ratyfikacji konwencji dotyczącej światowej organizacji meteorologicznej, o zmianach w budżecie na rok 1949, o żegludzie i splawie na śródlądowych drogach wodnych, o ochronie przeciwpożarowej i jej organizacji oraz o dokonywaniu zmian podziału administracyjnego Państwa.

### Marszałek Rokosowski odwiedził klub sprawozdawców parlamentarnych

Po zakończeniu posiedzenia Marszałek Rokosowski odwiedził klub sprawozdawców parlamentarnych.

W lokalu klubu zgromadzili się redaktorzy naczelni pism i agencji stołecznych z redaktorem „Trybuny Ludu”, członkiem KC PZPR — Kasmanem na czele oraz wszyscy niemal członkowie klubu.

Obecni byli również warszawscy korespondenci TASS-a, „Prawdy” i „Izwestii”.

O godz. 13 do lokalu klubu przybył Marszałek Sejmu Kowalski, premier Cyrankiewicz, Marszałkowie Polski Rokosowski i Zymierski, którym towarzyszyli gen. Wągrowski, członek KC PZPR tow. Albrecht i zastępca członka KC — Staszewski.

Gości powitał serdecznie przewodniczący klubu sprawozdawców parlamentarnych red. Rawicz, podkreślając wagę, jaką przywiązują dziennikarze polscy do spotkania z bohaterem walk z faszystem — Marszałkiem Rokosowskim.

Marszałek Rokosowski podziękował serdecznie za gorące przyjęcie, po czym goście podejmowani byli przez dziennikarzy lampką wina.

Skrómne przyjęcie upłynęło w nadszybczym serdecznej i bezpośredniej atmosferze.

Równoległe z kryzysem, który w USA dotyka również i rolnictwo — rośnie produkcja Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej oraz udział tych państw w handlu zagranicznym.

Decret zatwierdzono w głosowaniu jednogłośnie.

Następnie Izba jednogłośnie przyjmuje wniosek posła Rusteckiego (PZPR) — sprawozdawcy komisji finansowo-skarbowej o zatwierdzenie dekretu o uregulowaniu niektórych zobowiązań przedsiębiorstw gospodarki u społecznej i instytucji publicznych.

Ochrona Zdrowia

Posł Władysław Kurkiewicz (SL) w imieniu komisji zdrowia referuje dekret Rządu Rzeczypospolitej z dn. 27. lipca r.b. o zmianie dekretu z dnia 16 kwietnia 1946 r. o zwalczaniu chorób wenerycznych.

Zmiany dekretu polegają m. in. na zobowiązaniu osób dotkniętych chorobą do podawania do wiadomości lekarza źródła choroby i na wprawieniu obowiązku kontrolnych badań dla osób chorujących.

Sprawozdawca podkreśla, że Ministerstwo Zdrowia postawiło sobie za cel całkowite zlikwidowanie chorób wenerycznych w Polsce w okresie planu 6-letniego.

Izba jednogłośnie zatwierdziła dekret. Na tym 69 posiedzeniu Sejmu zostało zakończone.

## Zyczenia polskiego świata pracy i nauki dla Marszałka Rokosowskiego

WARSZAWA (PAP). — Zarząd Główny Zw. Zaw. Metalowców wysłował do Marszałka Polski, ministra obrony narodowej K. Rokosowskiego następującą depeszę:

W imieniu 300.000 robotników i pracowników przemysłów metalowych i elektrotechnicznych, zaszliśmy Wam Tożarzyszu Marszałku serdeczne, proletariackie życzenia z okazji powołania na stanowisko ministra obrony narodowej.

My, pracownicy przemysłów metalowych i elektrotechnicznych cieszymy się, że na czele Odrodzonego Wojska polskiego stanął syn polskiej klasy robotniczej — syn Warszawy. Stanął dowódcą wypróbowany w walkach z kontrrewolucją i interwencją imperialistów w okresie Wielkiej Rewolucji Październikowej i wojny domowej — zwycięski wódz w walce z najzdem barbarzyńskich hord hitlerowskich.

Pod Waszym bezpośrednim dowództwem armie naszego wielkiego sojusznika, przy boku których walczyło Odrodzone Wojsko Polskie, wyzwoliły wielki smat ziemi naszego kraju.

Cale Wasze życie jest przykładem oddania sprawie klasy robotniczej, sprawie narodu polskiego, sprawie wyzwolenia klasy robotniczej na całym świecie.

Jesteśmy dumni Tożarzyszu Marszałku, że tak doświadczony wódz ma nasze odrodzone Wojsko Polskie — wódz ze szkoły stalinowskiej. Niech żyje polsko — radzieckie braterstwo broni! Niech żyje Marszałek Polski Rokosowski! Niech żyje najużyjszy zwierzchnik sił zbrojnych tow. Bolesław Bierut!

Zarząd Główny Zw. Zaw. Metalowców

KATOWICE (PAP). — Pracownicy nauki i administracji oraz studenci Politechniki Śląskiej w Gliwicach wysłali do ministra obrony narodowej, Marszałka Polski Konstancja Rokosowskiego depeszę treści następującej:

Zgromadzeni na uroczystej akademii z okazji 32 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, studenci, pracownicy nauki i administracji Politechniki Śląskiej w Gliwicach, ślą Wam, Marszałku Polski, serdeczne życzenia owocnej pracy dla dobra Wojska Polski Ludowej, w okresie naszego marszu ku socjalizmowi.

Depeszę z upoważnienia zebranych podpisał rektor Politechniki Śląskiej prof. inż. Kuczewski.

## Gwałtownie wzrasta bezrobocie w Belgii Skutki „pomocy” marshallowskiej

BRUKSELA (PAP). — Jak wynika z ogłoszonych danych statystycznych, w Belgii notuje się znaczny spadek produkcji we wszystkich niemal gałęziach przemysłu. O ile w końcu ubiegłego roku wskaźnik ogólnej produkcji przekraczał o 11 punktów stan z 1937 roku, to w roku bieżącym jest on niższy o 10 punktów.

Równoległe ze zmniejszeniem się produkcji przemysłowej pogarsza się sytuacja w portach belgijskich, szczególnie zaś w centralnym porcie antwerpskim. W ciągu ubiegłych dwóch lat tonaż towarów przeladowanych w tym porcie zmniejszył się o 20 procent.

Na terenie całego kraju zanotowano ponad 320 tys. bezrobotnych, wobec 120 tys. w październiku ubiegłego roku.

Przyczyną tak ciężkiego stanu produkcji belgijskiej oraz wzrastającego bezustannie bezrobocia jest zalew rynku amerykańskimi towarami w ramach „pomocy” marshallowskiej oraz dumpingowa konkurencja Holandii, przeciwko której ostro wystąpiły ostatnio belgijskie koła przemysłowe i związkowe.

## Związek Radziecki wkroczył w 33 rok nowej ery — ery Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej

MOSKWA (PAP). — W całym Związku Radzieckim odbyły się w niedzielę ogromne manifestacje, pod czas których naród radziecki raz jeszcze zadokumentował zdecydowaną wolę obrony pokoju światowego, swój potężny entuzjazm twórcy i głęboką wiarę w osiągnięcie wielkiego celu — komunizmu.

W MOSKWIE przeszło milion osób uczestniczyło w świętecznej manifestacji na Placu Czerwonym, która stała pod znakiem triumfu leninowsko-stalinowskiej ideologii internacjonalizmu proletariackiego oraz nierozwielżalnej łączności sukcesów budownictwa komunizmu w ZSRR z osiągnięciami międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego.

Nad komunami defilujących obywateli Moskwy widniały portrety Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bolesława Bieruta i premiera Józefa Cyrankiewicza oraz portrety wszystkich czołowych przedstawicieli państwa, rządu oraz partii robotniczych krajów demokracji ludowej.

Manifestowano też serdeczne uczucia dla narodu chińskiego, nosząc w pochodzie portrety Mao-Tse-Tunga i innych przywódców Chin Ludowych, jak również dla Korei Ludowo-Demokratycznej i Mongolskiej Republiki Ludowej. Obok hasła pozdrawiających Niemiecką Republikę Demokratyczną widniały portrety Wilhelma Piecka i Otto Grotewohla. O solidarności radzieckich mas pracujących z proletariatem zachodu świadczą portrety przywódców partii komunistycznych i robotniczych: Thoreza, Togliattiego, Williama Forstera, Dolores Ibarrur, Harry Pollita i innych.

W LENINGRADZIE odbyła się wielka defilada okrętów marynarki wojennej. Na Placu Pałacowym odbył się tradycyjny pochod święteczny z udziałem przeszło 730 tysięcy mieszkańców miasta.

W KIJOWIE, pomimo chłodnej pogody, ponad 300 tysięcy osób wzięło udział w pochodzie świętecznym.

O radosnych, wielotysięcznych manifestacjach donoszą z MINSKA, WILNA, RYGI, BAKU, KISZYNIEWA, TASZKIENTU, ALMA-ATY i innych miast ZSRR.

W bohaterским STALINGRADZIE przez plac Poległych Bojowników przebiegło ponad 130 tysięcy mieszkańców miasta.

Równie radosnie powitano 32 rocznicę Października na WSI RADZIEC KIEJ.

Związek Radziecki wkroczył w 33-ty rok nowej ery — ery Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

## Krwawe wybory na Filipinach

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi z Manili, że w czasie wyborów prezydenckich i parlamentarnych na Filipinach doszło do licznych krwawych starć w związku z wystąpieniami ludności przeciwko ultra-proamerykańskiej polityce obecnych władz tego kraju.

Na północ od Luzonu policja zaatakowała brutalnie demonstrujących wyborców i otworzyła na nich ogień. 16 osób zostało zabitych, zaś dziesiątki ciężko rannych.

## Stacja Klimatologiczna powstaje w Łodzi

Na peryferiach Łodzi w Rudzie Pabianickiej powstaje Stacja Klimatologiczna, która będzie prowadzić obserwacje i badania w zakresie ciśnienia barometrycznych, wahań temperatury, stanu wilgotności, opadów itp.

Z badań stacji korzystać będzie Instytut Hydrologiczno - Meteorologiczny w Warszawie.





# PROMYK



## Gawęda O REWOLUCJI PAŹDZIERNIKOWEJ

„Kiedy odmierzam  
dni którym przeżył  
szukając  
gdzie gorejący watek,  
ten sam październik  
staje jak świeży,  
dwudziesty piąty —  
to był początek...”

Dźwięczny głos Jurka rozbrzmiewał głośnym echem w świetlicy. Wsłuchiwałam się z zapartym tchem w słowa bojowej poezji Wielkiego Października:

„Do wszystkich!  
Do wszystkich  
frontów  
od krwi pijanych,  
do wszystkich  
ugiętych od trudu  
w niewolę  
bogaczom oddanych! —  
Władza Radom!  
Ziemia chłopom!  
Pokój ludom!  
Chleb głodnym!

Po recytacji Jurka głęboka cisza zaległa świetlicę. A wówczas znowu odezwał się Roman. — Władza Radom, ziemia chłopom, pokój ludom... — powtórzył słowa wiersza. Prawdę powiedział poeta. To wszystko ludom radzieckim przyniosła Wielka Rewolucja Październikowa. Ale nie tylko im. Rewolucja ta dwukrotnie przyniosła wolność i naszemu narodowi. Po przez krwawe boje torowała ona

i nam drogę do zwycięstwa. Pod sztandarami socjalizmu i polscy robotnicy wespół z robotnikami rosyjskimi walczyli o wolność, o panowanie nowego ładu na świecie...

— Ja wiem — przerwał Marek. — Na przykład u nas w Łodzi, w 1905 roku. — Brali też udział i w samej Rewolucji 1917 roku — uzupełnił drużynowy. — Nie czytaliście w „Głosie” pięknych wspomnień Marii Olejniczak i Wiktora Wojciechowskiego? W ich oczach, oczach robotników łódzkich, rozdiła się wielka przemiana historyczna, której ideały jakże są bliskie i drogie wszystkim narodom świata...

— Ja, druho — wtrącił nieo-

czekiwanie Andrzej — chciał bym coś powiedzieć o filmie „Młoda Gwardia”...

— Poczekaj — oświadczył Roman. — Niechże powiem wam do końca o znaczeniu Wielkiej Rewolucji...

— Kiedy to właśnie w związku z Rewolucją — upierał się przy swoim Andrzej. — Mówiliście, druho, że Związek Radziecki dwukrotnie przyniósł nam wolność. Więc ja chciałbym dodać, że Oleg Koszewoj, Uliana Gromowa i inni bohaterzy radzieccy, komsomolcy, którzy padli w ostatniej wojnie z faszyzmem — przyczynili się również i do naszego oswobodzenia od hitlerowskiego najazdu.

— Tak jest — potwierdził Roman. — Hasło „Za waszą i naszą wolność” jest przecież jednym z wielkich haseł Października, hasłem międzynarodowej, robotniczej solidarności, hasłem łączącym proletariatus całego świata. Słusznie wspominał Andrzej, że „pięknemu swemu hasłu złożyli w ofierze swoje młode życie bohaterowie Krasnodonu i nie tylko Krasnodonu. I dlatego uważam, iż w dniu dzisiejszym powinniśmy przenieść się sercem i myślą do naszych przyjaciół ze Związku Radzieckiego, komsomolców i pionierów, pozdrawiając ich serdecznie w dniu ich wielkiego święta, które jest zarazem świętem całej Polski i wszystkich krajów, budujących nowe, lepsze i piękniejsze życie w oparciu o ideały, jakie przyniosła Wielka Rewolucja Socjalistyczna...”

Et.

## Przyjaciel radzieckiej dżiatwy



W Związku Radzieckim dzieci otoczone są troskliwą pieczą i miłością. Pismo dla dzieci „Pionierska Prawda” urządza dla swych młodocianych czytelników wspólne czytanie ciekawych, pięknych książek, a dobrani specjalnie wychowawcy uczą je własnoręcznie wykonywania różnych przedmiotów, pomocy naukowych itp.

## W 32 rocznicę Wielkiej Rewolucji

Piękna jest sala Filharmonii, ale w sobotni wieczór 5 listopada wy dawała się jeszcze piękniejsza, udekorowana czerwienią sztandarów i transparentów. Wysoko, nad stołem prezydyjnym, przy którym zasiadli przedstawiciele władz, partii, organizacji młodzieżowych, przodownicy pracy i nauki, widniał wielki napis: Niech żyje XXXII Rocznicę Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej. Na obrzycie ścianie czerwieni umieszczony był portret Wodza Narodów Józefa Stalina, a poniżej napis: Niech żyje

XXXI Rocznicę Powstania Komsomolu. Pod tymi hasłami witała młodzież łódzka wielką rocznicę bratnich narodów radzieckich.

Na akademii zebrała się młodzież czerwonej, robotniczej Łodzi: zetempowcy, harcerze, junacy SP, młodzież niezorganizowana, wypełnili długie rzędy krzeseł, bal kony. Obok zielonych koszul zetempowskich, widać szare mundurki harcerskie. Przy zielonych koszulach i szarych mundurkach wrok raduje czerwień krawatów. Zwycięska czerwień sztandarów, która wiodła lud rosyjski poprzez rewolucję ku wolności.

O walce, pracy i nauce młodzieży radzieckiej skupionej w szeregach organizacji Komsomolu — powiedział przewodniczący Zarządu Łódzkiego Związku Młodzieży Polskiej kol. Koperski. Bohaterski Komsomol, który w okresie wojny i w czasie wielkiej odbudowy kraju dał najpiękniejsze przykłady poświęcenia wszystkich swych sił dla zwycięstwa nad wrogiem, zniszczeniem i zafocianiem, powinien stać się dla młodzieży polskiej najlepszym przykładem. — Słowa kol. Koperskiego słuchacze przyjęli dłu go niemilkniętymi oklaskami i okrzykami na cześć Związku Radzieckiego, Generalissimusa Józefa Stalina, radzieckiej organizacji młodzieżowej Komsomolu.

Do młodzieży radzieckiej wysła-

no następnie wspólny list z zapewnieniami o naszej trwałej przyjaźni i podziw, jaki młodzież polska żywi dla swych radzieckich kolegów i koleżanek.

Pieśni, tańce i muzyka wypełniły drugą część akademii poświęconej Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.



W części artystycznej akademii wystąpił zespół łódzkich chłopców i dziewcząt, zorganizowanych w ZMP

## Dzieci piszą do Promyka

Kochany Promyku! Bardzo dawno nie pisałem do Ciebie. Nie wiem, czy zdążył mi to wybaczyć. A teraz muszę Ci zawiadomić, że przeszedłem do VII klasy i wstępuję do drużyny harcerskiej. Opisałem Ci moje radości, a te raz muszę opisać troski. Otóż uczyliśmy się niedawno o penicylinie. Zaciekało mnie, że penicylina to pleśń zwana pędzłakiem, pleśń rosnąca często na starym chlebie. Chciałbym Ci poprosić jednak o dalsze szczegóły.

Z całego serca oddany  
Olek Zajac

Opowiedź Redaktora!  
Bardzo się cieszę z Twoich sukcesów i postaram się w kilku słowach opowiedzieć Ci coś nie coś o penicylinie.

Otóż, podczas ostatniej wojny pewien lekarz, nazwiskiem Fleming, zauważył, że do kilku próbek, w których hodował bakterie, wkładał się pleśń, taka właśnie zwyczajna pleśń — walała pędzłakiem, ze względu na kształt, jaki przybierała noszące

gólne jej „gałzki”. Już zamierzał wyrzucić te próbki do ognia, ale żał mu było hodowanych bakterii. Pomyślał: może się uda coś uratować? Wziął tedy pod mikroskop „zapleśniałe” bakterie i stwierdził, że wszystkie bakterie są nieżywe. Tu nastąpiło owo wielkie odkrycie. Natychmiast przetransferował odrobinę pleśni do niezapleśniałych próbek i stwierdził, że wokół pędzłaków tej pleśni bakterie natychmiast giną. Po prostu pędzłaki pleśni zabijają bakterie, które znalazły się dokoła niej w promieniu jednego centymetra.

Fleming wiedział, że sam pędzłak nie jest trucizną dla człowieka. Oczyszczył więc pleśń starannie i zastrzyknął ciężko rannemu żołnierzowi. Człowiek ten wyzdrowiał. Rana zaczęła się szybko goić.

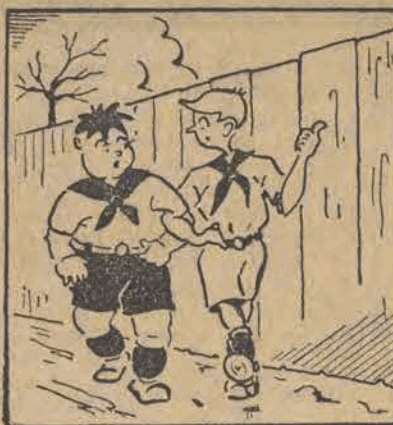
Dziś już w Polsce przystąpiliśmy do wyrobu penicyliny, która okazała się tak skutecznym lekarstwem przeciw całemu szeregowi strasznych chorób, które zabijały dotąd bezkarnie ludzi.

## Wystawa gazetek ściennych

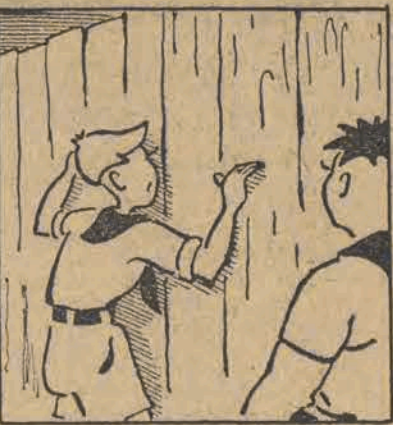
III Ogólnolódzka Wystawa o Gazetek Ściennych przyciąga również młodzież i dzieci. Nie ma w tym nic dziwnego. W salach świetlicy Centrali Tekstylnej (ul. Piotrkowska 76) znajdują się przecież interesujące gazetki szkolne.



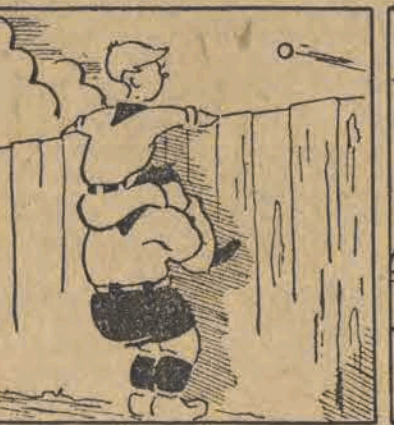
## PRZYGODY JACUSIA



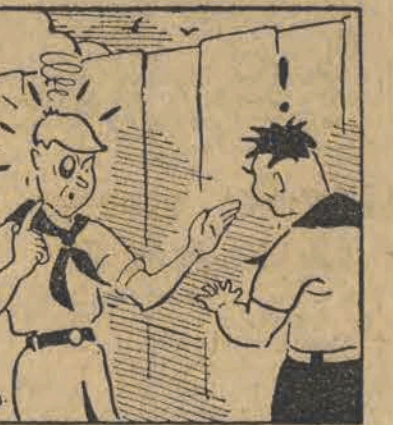
JACUS: — W co grają za parkanem?  
JUREK: — Na pewno w piłkę nożną.



JACUS: — Przez szparę nic nie widać, ale chyba grają w szczypiornika.  
JUREK: — A ja mówię, że w nożną.



JACUS: — Zobaczymy, kto zgadł, podszedź mnie.  
JUREK: — Hoop! Czuję, że to football.



JACUS: — Skądże! A ja czuję wyraźnie, że to pałani!



